

Wpł. 6.08.2024r.  
f

Prof. dr hab. Jerzy Kasprzak  
Instytut Prawa, Ekonomii i Administracji  
Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej  
w Krakowie

Olsztyn 27.08.2024r.

1. Wiolikiem  
2. Uprzejmie proszę o  
przebranie Promotor  
nad Doktorantem  
Przewodniczący  
Rady Dyscypliny Nauki Prawne  
Serwaniec  
prof. dr hab. Maciej Serwaniec

10.09.2024r.

### RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

**mgr Julianny Makilla-Polak pt. „Kradzieże pracownicze w polskich muzeach  
- zagadnienia prawne i kryminalistyczne”**

Zgodnie z uchwałą Rady Dyscypliny Nauki Prawne Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu z dnia 18 czerwca 2024r., powierzono mi funkcję recenzenta w przewodzie doktorskim mgr Julianny Makilla-Polak (pismo z dnia 19.06.2024r.). Podstawowym zadaniem recenzenta było określenie, czy przedstawiona w przewodzie praca pt. „Kradzieże pracownicze w polskich muzeach – zagadnienia prawne i kryminalistyczne” spełnia wymagania ustawowe dla prac doktorskich.

I Recenzowana rozprawa poświęcona jest bardzo aktualnej, ciekawej i bardzo trudnej problematyce kradzieży w polskich muzeach dokonywanych przez pracowników. Nie trzeba obecnie nikogo przekonywać, iż problematyka ta jest jak najbardziej aktualna i ważna. Niestety fachowych publikacji na ten temat nie ma wiele i jakby nie poświęca się tej problematyce zbyt wiele uwagi w doktrynie a także w orzecznictwie. Kradzieże te, na szczęście, nie zdarzają się zbyt często. Może z tego powodu nie ma wypracowanej metodyki postępowania w takich przypadkach. Praktycznie każda taka sprawa ma charakter indywidualny i wymaga jakby oddzielnego, specyficznego podejścia. Oględziny miejsca zdarzenia, potem prowadzenie danej sprawy, współpraca z innymi jednostkami, przesłuchania dziesiątków świadków, współpraca z dużą grupą biegłych.

Przedstawienie tych wszystkich kwestii w jednym opracowaniu jest również bardzo trudne. Sytuacja ostatnich lat wymusiła jakby większe zainteresowanie tymi kwestiami. **Problem jest obecnie ważny i aktualny, iż przedstawienie monograficzne jest jak najbardziej wskazane, szczególnie w ujęciu zarówno historycznym jak i współczesnym oraz porównawczym.**

Za bardzo ambitny cel swojej pracy, Autorka stawia kompleksowe przedstawienie problematyki tego rodzaju kradzieży, chociaż zdarzenia tego rodzaju są jakby na marginesie współczesnej przestępczości. **Z dużym zadowoleniem oraz z satysfakcją stwierdzam, iż ów ogólny cel został osiągnięty.**

Dobrze się więc stało, iż Autorka recenzowanego opracowania, podjęła się bardzo trudnego zadania, naukowego opracowania zagadnień prawnych i kryminalistycznych wskazanych w tytule pracy problemów. Dobór tematu jest jak najbardziej właściwy i niezwykle ważny dla współczesnego prawa karnego, procesu karnego, kryminologii i kryminalistyki. Z tych też powodów **wyrażam uznanie Autorce za trud opracowania takiego dzieła a Promotorowi za trud prowadzenia tak interesującej pracy.** W takim ujęciu w polskiej literaturze prawniczej i kryminalistycznej, te kwestie nie były tak kompleksowo poruszane.

Praca ma **charakter interdyscyplinarny**, przeplatają się w niej harmonijnie wątki z zakresu prawa o muzeach, prawa karnego materialnego i procesu karnego, kryminologii i oczywiście kryminalistyki. **Autorka bardzo dobrze czuje się w poruszanej problematyce i z prawdziwym znanstwem ją przedstawia.** Praca, co do swojej istoty posiada charakter rozważań dogmatyczno prawnych a także ukazuje bardzo ciekawe, prowadzone przez Autorkę badania empiryczne.

Z wielkim zainteresowaniem przestudiowałem rozprawę mgr Julianny Makilla-Polak i z satysfakcją stwierdzam, że jest ona świadectwem dojrzałości naukowej Kandydatki, potwierdzeniem dobrego kunsztu warsztatowego, erudycji a przy tym stanowi samodzielne rozwiązanie atrakcyjnego teoretycznie i ważnego zagadnienia naukowego. **Jako recenzent oceniam rozprawę pozytywnie i rekomenduję do przyjęcia w toczącym się przewodzie doktorskim.** Rzadko się zdarza, by praca doktorska była tak dokładna, ujmująca problematykę tak szeroko i tak dobrze udokumentowana.



II. Rozprawa jest obszerna (łącznie 308 stron i załączniki), składa się ze wstępu i założeń badawczych, ośmiu rozdziałów merytorycznych, wniosków i postulatów, obszernej bibliografii, oraz załączników. Robi wrażenie perfekcyjne i sumienne wręcz udokumentowanie prowadzonych badań.

We wstępie i założeniach badawczych, Autorka przedstawia dość obszerne wprowadzenie, uzasadnia wybór tematu, stawia cele i hipotezy badawcze. W dalszej części przedstawia metody badawcze. Poruszana problematyka jest głęboko osadzona w dziejach kryminalistyki. Ta część pracy jest zgodna z przyjętą metodologią pracy naukowej. Rozdział I – Prawo ochrony dziedzictwa kulturowego w Polsce – przedstawia zarys rozwoju dziedzictwa kulturowego. Autorka omawia pierwsze instytucje na terenie Polski, których zadaniem była ochrona zabytków i dóbr kultury. Sama idea takiej ochrony i powstałe instytucje wywodzą się z XIX w. Szkoda, że Autorka nie dotarła do fundamentalnej pracy w tym zakresie – K. Pomian, Muzeum. Historia światowa, tom I i II, Gdańsk 2023. Autor ten przedstawia dzieje światowego muzealnictwa i idee ochrony zabytków w Polsce wynikającą ze światowych trendów. Autorka dość lakonicznie przedstawia dzieje ochrony zabytków pod zaborami. Nie uwzględnia bardzo ważnego wątku patriotycznego, stanowiącego jeden z głównych motywów ochrony. Chęć zachowania obiektów polskości, obiektów kultu religijnego, stanowiła przeciwstawienie się rusyfikacji czy germanizacji. Należy sądzić, iż rynek dzieł sztuki dopiero powstawał. Obiekty, dzieła sztuki, miały związek z polskością, tradycją, zachowaniem języka polskiego. Były świadectwem dawnych lat, wspomnieniem dawnej potęgi. Szkoda, że na te fakty Autorka nie zwróciła większej uwagi. W dalszej części rozdziału Autorka wyjaśnia pojęcia „dziedzictwa kulturowego”, „dobra kultury”, „zabytku”, „muzealiów”. Są to już rozważania dotyczące współczesnego stanu prawnego. Rozdział ten zawiera także omówienie dziejów tych pojęć, kształtowania się definicji w zależności od stanu prawnego. Rozważania tego rodzaju są potrzebne, gdyż porządkują aparat pojęciowy i dają ogólne spojrzenie na problematykę. W drugim rozdziale Autorka definiuje pojęcie przestępczości przeciwko dziedzictwu kulturowemu. Ujmuje problematykę bardzo szeroko, gdyż wskazuje na kierunki badawcze. Wyróżnia za dr. T. Rydzkiem: 1 – badania grabieży wojennych, które podejmowane były tuż po II wojnie światowej, 2 – badania dotyczące kradzieży, jako czynu najczęściej popełnianego w owym czasie wobec dóbr kultury, 3 – badania dotyczące nielegalnego wywozu oraz przywozu zabytków do kraju, 4

– badania autentyczności zabytków oraz dzieł sztuki, 5 – badania poświęcone motywom oraz sposobom działania sprawcy, 6 – problematyce bezpieczeństwa obiektów.

Autorka słusznie wskazuje na rozwój badań w tym zakresie w czasach PRL – T. Rydzek, J. Świerczyński a także inni. Prace naukowe tego okresu, dotyczące omawianej problematyki, były liczne i pomimo innej epoki polityczno – ustrojowej, oficjalnie, dbałość o dobra kultury była jednym z priorytetów państwa. Następnie Autorka przechodzi do omawiania czasów nam współczesnych. Ukazuje problem wzrostu przestępczości tego rodzaju, związany z dużym popytem na rynku dzieł sztuki. W Rozdziale III – Przepięstwo kradzieży pracowniczej ... Autorka omawia stan prawny w przedmiotowym zakresie od okresu międzywojennego po współczesność. Podaje szereg przykładów kradzieży dzieł sztuki. Nie zawsze są to przykłady dotyczące pracowników. Omawiane przykłady są ciekawe ale ich omawianie bliższe jest publicystyce niż naukowej metodzie – studium indywidualnego przypadku. Słusznie Autorka omawia problematykę anomii pracowniczej wzorując się na teoriach kryminologicznych. Jest jednak sprawą dyskusyjną, czy tłumaczy to zjawisko kradzieży pracowniczej w muzeach. „Drapieżny” rynek zbytu, duży popyt wśród bogatych zagranicznych kolekcjonerów – to duża pokusa dla sprawcy. W Rozdziale IV – Rodzaje kradzieży pracowniczych w muzeach, Autorka słusznie rozdziela te kradzieże ze względu na pozycję i rolę sprawców, w zależności na rodzaj zatrudnienia, na: pracowników tymczasowych (sezonowych), pracowników ochrony, pracowników zaplecza technicznego i pracowników merytorycznych muzeum. Pierwsze trzy grupy wymienionych sprawców, to osoby korzystające najczęściej ze sprzyjających okoliczności. Osoby te zwykle nie mają świadomości wartości historycznej i materialnej kradzionych przedmiotów. Tego rodzaju kradzieże są stosunkowo łatwe do wykrycia i skradzione przedmioty zostają odzyskane. Niebezpieczeństwem, w tym przypadku jest narażenie zabytkowych, cennych przedmiotów na zniszczenie. Najgroźniejszą grupę sprawców stanowią pracownicy merytoryczni muzeum. Oni wiedzą dokładnie co kradną, mają świadomość wartości danego przedmiotu, kontaktują się z profesjonalnymi i nie zawsze uczciwymi handlarzami dzieł sztuki. Sprawcy ci, wiele wysiłku wkładają w działania maskujące popełnienie kradzieży. W tym rozdziale Autorka wplata w tekst naukowy materiał publicystyczny. Zaburza to pewien odbiór naukowy pracy. W Rozdziale V – Autorka ukazuje modus operandi sprawców kradzieży pracowniczych w muzeach. Tego rodzaju modus operandi wyraźnie wskazuje i charakteryzuje sprawcę, począwszy od wyboru przedmiotu kradzieży do metody technicznej jej dokonania. Rozważania prowadzone w tym rozdziale zreżumowały

wpasowane w rozważania rozdziału poprzedniego i stanowią jakby jego kontynuację. Autorka stara się stworzyć jakby model typowego „obrazu” sprawcy takiej kradzieży. Rozdziały VI i VII – wykrywanie kradzieży pracowniczych w muzeach i odpowiedzialność muzealnika na gruncie etycznym i prawnym mogą budzić pewien niedosyt. Te kwestie warto było bardziej rozwinąć. Autorka tylko sygnalizuje problemy. Bazując jedynie na źródłach publicystycznych, o różnym zakresie szczegółowości, faktycznie trudno jest napisać więcej. W tym miejscu pracy wyraźnie brakuje głębokich badań aktowych, chociażby metodą studium indywidualnego przypadku. Brak badań aktowych Autorka stara się niejako zrekompensować badaniami ankietowymi – Rozdział VIII (omyłkowo przedstawiony w tekście jako IX). Ankiety są bardzo dokładne i rozbudowane i przedstawiają pewien wycinek rzeczywistości dotyczący omawianego tematu. Trudno jest wypowiedzieć się co do reprezentatywności tych badań. Ot takie „tak jest, jak jest”. Wzrost naukowy przeprowadzonych ankiet jest dyskusyjny. Pracę kończą ciekawe i trafne wnioski. Zdecydowanie brakuje rozdziału profilaktycznego! Praca ma charakter w wielu miejscach bardziej publicystyczny niż naukowy. To zapewne wynik niejednorodnego materiału badawczego. Materiał z doniesień internetowych, prasowych, monograficznych, nie da się naukowo jednolicie opracować. Może Autorka powinna zastosować metodę badań indywidualnego przypadku.

Taki układ pracy jest poprawny, może za wyjątkiem zagadnień profilaktycznych. Można jedynie sugerować, iż w przypadku, gdy Autorka zdecyduje się na wydanie pracy w formie książkowej (a faktycznie warto!), uwzględniła powyższe uwagi.

Przedstawiona bibliografia zawiera 201 pozycji, Autorka odwołuje się do 141 stron internetowych, 45 aktów prawnych. Praca jest bardzo dobrze udokumentowana i zawiera wszechstronny wykaz załączników.

Cała praca napisana jest poprawnym językiem. Błędy literowe i stylistyczne występują dość rzadko, a drobne, dyskusyjne nieścisłości, występują sporadycznie.

Niewdzięcznym zadaniem recenzenta jest wskazanie uchybień i błędów pracy. W tym przypadku takowe, zdaniem recenzenta, występują. Niektóre kwestie, oczywiście można było przedstawić trochę inaczej. Autorka jednak miała swoją koncepcję i konsekwentnie ją realizowała, co w całości pracy można uznać za poprawne. Najbardziej dyskusyjne są kwestie już wyżej wskazane.

Wskazane wybiórczo uchybienia, nie mają charakteru obniżającego wartość pracy! Recenzent wskazał na te kwestie dlatego, iż Autorka przygotowując pracę do



ewentualnego wydania, powinna na to zwrócić uwagę. **W całości recenzowaną pracę należy ocenić pozytywnie.**

**III. Na podstawie przedstawionych wyżej ocen stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Julianny Makilla-Polak - "Kradzieże pracownicze w polskich muzeach – zagadnienia prawne i kryminalistyczne" - odpowiada warunkom stawianym pracom doktorskim, określonym w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r., o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach w zakresie sztuki, w związku z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018r. Przepisy wprowadzające ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. W związku z powyższym wnioskuję o dopuszczenie mgr Julianny Makilla-Polak do dalszej części przewodu doktorskiego.**

  
Prof. dr hab. Jerzy Kasprzak